

W Gomunicach zagrał o TSA

08.12.2015.

Sobotni wieczór 28 listopada z pewnościami na długo zapamiętaj fani mocnego brzmienia, którzy spędzili go w klubie muzycznym Bogart w Gomunicach. A to za sprawą koncertu legendy polskiego heavy metalu, formacji TSA. Na koncercie nie zabrakło oczywiście fanów z Przedborza.

W ciągu blisko dwóch godzin Marek Piekarczyk (znany także z roli jurora w programie The Voice of Poland) wraz z zespołem wykonał ich najwiksze przeboje, które wpisały się do kanonu polskiej muzyki metalowej. Nie mogło oczywiście zabraknąć kultowej ballady „51”, którą znają nie tylko fani zespołu. Mimo, że od wydania ostatniego albumu TSA minęło 11 lat, na koncert przyszły prawdziwe tłumy, w dużym przekroju wiekowym, nawet tacy, których nie było jeszcze na świecie, kiedy TSA stawiało pierwsze kroki na scenie. Fani od początku do końca śpiewali z zespołem wszystkie utwory. Zespół pokazał, że po ponad 30 latach istnienia na polskiej scenie muzycznej i po chwilowych perturbacjach wciąż jest w formie i ma doskonały kontakt z publicznością. Zarówno fani, jak i zespół dali z siebie sporo energii. Artysty między utworami żartowali, rozmawiali z fanami. Gitarzysta Andrzej Nowak zaśpiewał nawet przyśpiewkę o „dziewczynie z Radomska”. Ciekawostką jest, że Nowak, jeden z założycieli TSA i zespołu Złote Psy, przez wiele lat mieszkał w Radomsku.

Niewielka sala koncertowa ledwie wszystkich pomieściła. Zaskoczony Piekarczyk powiedział na zakończenie, że tylu ludzi to dziś ciężko zebrać nawet w Warszawie. Po koncercie muzycy wyszli do fanów, każdy mógł z nimi porozmawiać, zdobyć autograf czy zrobić pamiątkowe zdjęcie. Chętnych oczywiście nie brakowało.

Tydzień wcześniej Bogart gościł inną legendę polskiego metalu, zespół Turbo, który w tym roku obchodzi 35-lecie istnienia na scenie.

Kilkuminutowe nagranie z koncertu TSA można obejrzeć TUTAJ . (pg)

